

Relacja z wieczoru autorskiego Macieja Zarębskiego

Odbył się 6 września 2017 roku w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach. Wzięło w nim udział blisko 70 osób (1), sympatyków Biblioteki Świętokrzyskiej oraz fanów twórczości literacko-artystycznej Macieja Zarębskiego,



prezesa Świętokrzyskiego Towarzystwa Regionalnego, członka warszawskiego oddziału Związku Literatów Polskich, honorowego członka Zrzeszenia Literatów Polskich w Chicago, wiceprezesa Zarządu Głównego Unii Polskich Pisarzy Lekarzy.

Okazją do organizacji tego spotkania była promocja

książki „Moje powroty”, III części pięcioksięgu biograficznego cyklu zatytułowanego *Ze schowka pamięci*.

Imprezie towarzyszyły wystawy: dorobku literackiego (w trzech gablotach eksponowano pięćdziesiąt pozycji książkowych autorstwa M.Zarębskiego) (2, 3, 4, 5) oraz ponad 20 plakatów z jego spotkań autorskich na





przestrzeni ostatnich 15 lat (pokazano plakaty z Andrychowa, Białegostoku, Dusznik, Kąt, Lublina, Warszawy, a także z Chicago). (6)

Uczestników wieczoru przybyłych z całej Polski (z Białogardu Marka Mostka, z Warszawy prof. Andrzeja Tyszkę, z Ostrowa Wielkopolskiego Józefa Wiesnera, z Zawiercia dr. Stefana Augusta z małżonką, ze Staszowa Jadwigę Szyszkę, Wiesława Kota, Jacka Nasternaka, Stanisława Ratusznika, Marka Sobieniaka, z Zagnańska Jacka Fronio oraz liczną rzeszę kielczan z Magdaleną Helis-Rzepką, Kazimierzem Ginałem i Marianem Winiarskim) powitał



Andrzej Dąbrowski, dyrektor Biblioteki (7). Podkreślił znaczenie spotkania jako wydarzenia kulturalno-literackiego ziemi świętokrzyskiej. Przypomniawszy postać niedawno zmarłego Pawła Pierścińskiego, artysty fotografa, związanego także ze Świętokrzyskim Towarzystwem Regionalnym.

Minutą ciszy zebrani uczcili jego pamięć.

Następnie głos zabrał prof. Andrzej Tyszka (8), który omówił drogę Zarębskiego od regionalisty, kronikarza wydarzeń społeczno-kulturalnych ziemi kieleckiej do wydawcy, fotografa, dziennikarza, literata i globtrotera. A także działacza szczebla centralnego w walce o nowe oblicze polskiego regionalizmu, jako członka Rady Działalności Pożytku Publicznego przy Minister Rodziny i Polityki Społecznej.

Z kolei głos zabrał autor promowanej książki oraz prezentowanych kilku innych pozycji Biblioteki Świętokrzyskiej, wydanych w latach 2013-2017, w tym albumu „Szlakiem wybranych dworów Kielecczyny”,



książki reportażowej poświęconej Australii i Nowej Zelandii „W krainie torbaczy i kiwi”, dwóch pierwszych części jego biograficznego pięciotomowego – „Z Kłerykowa w świat” oraz „Smak hobzy”. Nawiązując do „Moich powrotów” przypomniał (9), iż zadedykował książkę żonie Ludo-

mirze z okazji 50 lat pożycia małżeńskiego, której także podziękował za redakcję tej książki. Słowa wdzięczności skierował do sponsorów tego wydawnictwa, w tym Naczelnej Izby Lekarskiej w Warszawie, Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej w Kielcach, Urzędowi Miasta i Gminy w Staszowie



oraz Aleksandrze Przybylskiej z Chicago. Osobne słowa podziękowania skierował do Józefa Juszczyka, autora grafik zamieszczonych na okładkach promowanej książki, pochodzących z albumu „Staszów piórkiem Józefa Juszczyka”, wydanego w roku 1998 w Bibliotece Staszowskiej.

Następnie Andrzej Dąbrowski zaprezentował recenzję książki „Moje powroty” pióra Lucyny Kukomskiej Oto jej obszernie fragmenty: *Kolejna III część cyklu biograficznego dr. Macieja A. Zarębskiego „Ze schowka pamięci” Moje powroty obejmuje okres 3 lat i 3 miesięcy od chwili przyjazdu z libijskiego kontraktu (lata 1986-89). Były to lata, w których w zasadzie trzeba było budować na nowo zerwane kontraktem więzi, stworzyć solidne podwaliny pod działalność społecznikowską i w końcu odbudować własne gniazdo rodzinne. (...) Ten ponadtrzyletni okres biograficzny można określić jako pozytywistyczną pracę od podstaw, która przyniosła ogromne korzyści nie tylko w wymiarze zawodowym, ale również w pracy społecznikowskiej, dając solidne podwaliny pod rozwój miejscowej kultury regionalnej. (...) Książkę czyta się jednym tchem, gdyż zachęca do tego lekki styl pisania autora i ciekawość, co jeszcze się dalej wydarzy. Ilustrowanie zaś określonych zdarzeń wieloma fotografiami stanowi dodatkowy atut poznawczy. Jest to znakomita propozycja lektury dla tych, którzy twierdzą, że się nudzą. Jest przecież wokół nas tyle do zrobienia, a każdy z nas ma jakieś swoje hobby, czy niezrealizowane marzenia. Wystarczy tylko, tak jak dr Maciej Zarębski zakasać rękawy i wziąć się do pracy, aby pozostawić za sobą trwały ślad dla następnych pokoleń (...).*

Po tym wystąpieniu dyr. Andrzeja Dąbrowskiego (10) wysłuchano kilku fragmentów *Moich powrotów*, odczytanych przez autora (11). Dotyczyły bohaterów książki uczestniczących w promocji, w tym Jadwigi Szyszki, Wiesława Kota i Marka Sobieniaka ze Staszowa, Jolanty Polakowskiej i jej niedawno zmarłego męża Waldemara z Kielc oraz Jacka Fronio z Zagnańska.

Następnie uczestnicy wieczoru obejrzel 7-minutowy profesjonalny film „Ameryka oczami doktora Zarębskiego”, nakręcony w sierpniu 2006 roku po spotkaniu promocyjnym jego książki „Dotknięcie Ameryki, czyli pięćdziesiąt dni w Stanach”, które odbyło się w Muzeum Polskim w Chicago. Film był emitowany we wrześniu 2006 roku w polskiej stacji „Polsat 2” oraz w telewizji „Polonia”. Zarębski opisuje w nim, co go zafascynowało a co





11

rozczarowało w Ameryce podczas pobytu w Chicago w okresie od 22 sierpnia do 10 października 2004 roku.

Na koniec tej części spotkania głos zabrał Jan Jadach (12), który omówił zasługi Zarębskiego dla świętokrzyskiego i ogólnopolskiego regionalizmu oraz jego pionierskie działania na rzecz popularyzacji idei mateczników Patriotyzmu i Kultury.

Poinformował, iż w związku ze zbliżającym się 75-leciem urodzin Macieja Zarębskiego powstał Komitet Organizacyjny obchodów tego jubileuszu, którego jednym z celów jest wydanie Księgi Pamiątkowej. Zaapelował do zebranych o nadsyłanie do końca 2017 roku na adres Ośrodka Mateczników Polskości w Zagnańsku (Gajowa



12

15) materiałów związanych z osobą jubilata.

W reakcji na powyższe, Maciej Zarębski zdradził, że sam także przygotowuje z tej okazji specjalne wydawnictwo – album reportażowy „Śladami polskiej historii i kultury”. Będzie to jego prezent dla czytelników, głównie młodych, który

ma ich zachęcić do poznawania Polski, dzięki czemu może wzrosnąć tożsamość oraz poczucie więzi i dumy narodowej.

Następnie, jako redaktor Biblioteki Świętokrzyskiej, przedstawił i omówił nowości wydawnicze tej Biblioteki. W okresie od maja do września 2017 roku, obok książki *Moje powroty*, ukazały się cztery inne pozycje: *Życie w cieniu cieni* Eugeniusza Kulwickiego z Krakowa, *Łowieckie impresje* Stanisława Kędziora z Kielc, *Wędrownia* (tom poezji) autorstwa Lucyny Kukomskiej z Płocka oraz *Na przestrzeni czasu*, almanach twórców chicagowskich pod redakcją Aliny Szymczyk i Macieja Andrzeja Zarębskiego. Łącznie z wcześniej wydanymi książkami w tym roku ukazało się już 9 z planowanych 10 pozycji. W druku znajduje się pozycja dziesiąta zatytułowana *Sto opowieści i jedna*, przygotowana przez Andrzeja Tyszkę i Baltazara K.

Dziękując zebranych za tak liczne przybycie dr Zarębski zaprosił wszystkich uczestników wieczoru autorskiego na kolejne spotkanie, tym razem do Ośrodka

w Zagnańsku, w dniu 27 października br. Tego dnia prof. Henryk Kocój z Katowic, przedstawi wykład poświęcony Tadeuszowi Kościuszce z okazji 200. rocznicy śmierci.

Na koniec spotkania wzniesiono toast za zdrowie bohaterów wieczoru i jego małżonki Ludomiry oraz za dalsze sukcesy wydawniczo-organizacyjne Świętokrzyskiego Towarzystwa Regionalnego. Osobne życzenia składały także prezeski Towarzystwa Przyjaciół Morawicy Zofia Soboń i Daniela Kowalska (13) oraz wierszem Wiesław Kot ze Staszowa (14). Przez kolejny kwadrans Maciej Zarębski podpisywał książki (15), nie tylko tę ostatnią, ale także inne pozycje swego autorstwa prezentowane podczas tej imprezy. Były one



14



15



16

do nabycia po cenach promocyjnych przy stoliku z dr Ludomirą Zarębską (16). Niektórzy uczestnicy spotkania (jak Marek Sobieniak ze Staszowa) utrwalali się z Maciejem Zarębskim na wspólnych zdjęciach (17). Było to z pewnością jedno z bardziej udanych spotkań. Szkoda tylko, że po raz kolejny zawiedli przedstawiciele mediów (podobnie jak ludzie z kręgu tzw. władzy samorządowej), udowadniając, że obca jest im rodzima kultura i literatura...

Foto: S.Ratusznik i M.Sobieniak

Tekst: M.Kruk



13



17